

# Kraushar, Alexander

---

## O marynarce polskiej na Bałtyku

---

Przegląd Historyczny 24, 75-83

---

1924

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

Prawa mocarstw rozbiorowych do puścizny po Stanisławie  
Augustacie.

Gienieralnyj szczt o dieńhach opredielennyh na oplatu dolhow

PRICHOD:

	Czerwoncy Rubli Ko.		
Iz opredielennyh pokojnomu Korolu Polskomu na jezehodnoje sodierża- nije 200.000 czerwonych za otpus- kom po 1-je Maja tohoże hoda 66.666 <sup>2</sup> / <sub>3</sub> czerw. dostalnoje po 1-je Henwaria 1799-ho hoda . . . . .	133,333 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	—	
Iz Poczt-Amta prinadleżaszczych Ko- rolu po pierewodu iz czużich krajew .	35.659	90	
Prodażeju korolewskaho dwiżimaho imienija aukcyjnym poriadkom wyruczeno . . . . .	205,415	40	
Za wniesiennyj w kabiniet Waszeho Wieliczestwa Korolewskoj ordien so zwiezdoj swiataho Apostoła Andreja briljantami osypanoj połączeno iz Kabinieta . . . . .	28.000	—	
Za tabakierku s portretom . . . . .	400		
Swierch toho ostałoś po konczinie na- licznymi dieńhami . . . . .	123	486	3½
	133.856 <sup>1</sup> / <sub>3</sub> 269.561 33 ½		

(Archiwum Główne II.12.7.28. Kopia urzędowa sporządzona  
1804 r.).

Jeho Wieliczeŝtwa pokojnaho Korola Polskaho zdieŝ ucziniennych.

RASCHOD:

Czerwoncy Rubli Ko.

Upotrebleno na udowolstwowanie ko- rolewskich ŝuŝitielej zdieŝ i w War- szawie nahraŝdieniem i niedodan- nym ŝalowanajem po spisku pri Uka- zie ot 11-ho Apręla 1798-ho hoda priŝoŝennomu . . . . .	90.902		
Zapłaczono dołhow pokojnaho Korola w prebywanije jeho w Rossii naŝi- tych, po raznym pretenzijam . . . . .	42.831 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	250.080	45 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Itoho w Raschodie	133.733 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	250.080	45 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
Otdano powierennomu Kriiazia Ponia- towskaho ostalnych ot Raschodu na- licznoju summoju . . . . .	123	19.480	33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>
	133.856 <sup>1</sup> / <sub>2</sub>	269.561	33 <sup>3</sup> / <sub>4</sub>

G. Pietr Zawadowskij  
A. Bekleszow  
Baron Aleksiej Wasiljew

w wtorej „Ekspedicii o Hosudarstwieniynych Raschodach“ dnia 13.VII.

#### 4. ALEXANDER KRAUSHAR.

### O marynarce polskiej na Bałtyku.

Po większej części znane dotychczas opracowania odnoszące się do dziejów marynarki polskiej, stanowią zbiór wiadomości luźnych, ogłaszanych w tej materji, 1) przez Tomasza Święckiego w roku 1811 w Warszawie, w monografji pod tyt.: *Historyczna wiadomość o ziemi pomorskiej, mieście Gdańsku, oraz żegludze w panowaniu Polaków na morzu Bałtyckim*. (Sign. Bibliot. Uniwer. IV. I. 3, 47), oraz 2) *O marynarce polskiej* Łukasza Gołębiowskiego, rozprawa, ogłoszona w *Przeglądzie naukowym* H. Skimborowicza w Tomach I i II z roku 1843. (Ibid. 29, 24. 3. 7) zawierająca: opisy sił morskich, panowania Polski nad morzem, żeglugi handlowej, miast hanzeatyckich, związku hanzeatyckiego, handlu na morzu Bałtyckim za Krzyżaków, handlu polskiego na Bałtyku i na morzu Czarnem, okrętów wojennych i korsarskich, czyli Frejbiterów i wreszcie sił morskich Polaków na morzu Czarnem i Śródziemnem.

Korzystał z pomienionych źródeł Julian Bartoszewicz w rozprawie *o marynarce polskiej* zamieszczonej w Tomie XXI *Encyklopedji Orgelbranda większej*, uzupełniwszy je wzmiankami o niektórych drobniejszych w tej materji pracach, między innymi: Czackiego pod tytułem: *Refleksje nad uszkodzeniem dla krajów polskich, wynikającym z zaniedbywania handlu, pochodzącego z mniej uważania doruczonej nad Gdańskiem opieki*. (Warszawa, 1790), oraz Lelewela: *O nawigacji polskiej i kurlandzkiej*, rzeczy ogłoszonej w *Kalendarzu wileńskim* na rok 1825.

Wszystkie inne drobniejsze artykuły o *marynarce polskiej* zamieszczone w *Encyklopedji Staropolskiej* Glogera (T. III), oraz niedawno w *Czasopiśmie Ilustracja polska Wieś i Dwór*, parafrazują jedynie wiadomości zaczerpnięte z rozpraw Święckiego i Bartoszewicza.

#### I.

Nie powtarzając tutaj rzeczy już znanych, zamierzam w niniejszej notatce wymienić prace w odnośnej materji, które mogłyby

posłużyć jako źródło do wszechstronniejszego zbadania danego tematu, przedewszystkiem zaś wskazać na *regesta Metryki Koronnej*, gdzie obfitszy do opracowania tegoż tematu mieści się materiał źródłowy, następnie wymienić dzieła autorów nowszych, swojskich i obcych, mogące w tej sprawie być pomocnymi.

Z notat własnych archiwalnych przytaczam następujące:

Rok 1424. W Nieszawie, Paweł de Russdorff mistrz krzyżacki, w rozwinięciu ugody między sobą a królem polskim Wł. Jagiełłą w Nieszawie zawartej, objaśnia punkta dotyczące się handlu na morzu i lądzie (Metr. sekr. 327 st. 84).

Rok 1436. W traktacie pokoju pomiędzy królem Władysławem, a Krzyżakami zastrzeżona jest też sama wolność żeglowania po morzach na wieczne czasy, według upodobania (Metr. sek. 408, 589).

Rok 1456. 1. *Litterae Casimiri Regis Philippum Burgundiae Ducem ut Gedanensibus libertatem mercandi in Hollandia et Seelandia concedat.*

2. *De usu liberae navigationis per mare gedanensibus cum Flandriae, Zelandiae vel Olandiae* (Metr. Kor. Lit. C. st. 344).

Rok 1457. Kazimierz Jagiellończyk wydaje dla Gdańska przywilej na bicie monety, robienie towarów i używanie swobód i t. d. w którym między innymi, zakazuje zaboru rzeczy należących do rozbitek i poleca oczyszczać brzegi na morzu i lądzie z rozbójników i złoczyńców (Metr. Kor. XI, 104).

1569. *In conv. gener. Lublinensi*: (Metr. Kor. CX, 7).

1570. *Varsoviae 20 Novembris*. Uwolnienie kupców w Gdańsku od cła (Metr. Kor. CIX, 603).

1576. *In Czczow 26 Septembris*. Gdańsk (Metr. Kor. CXIV, 207).

1577. *Bydgosciae 12 Februarii*. Gdańsk (Metr. Kor. CXV, 146).

1578. *In comitiis Varsoviensibus 3 Marti* Gdańsk. Uniwersał do kupców żeglujących (Metr. Kor. CXVIII, 211).

1581. *In conv. gen. Varsoviensi 1 Februarii*. Stefan Batory potwierdza przywilej Zygmunta Augusta uwalniający kupców w Gdańsku od cła. (Metr. Kor. CXXIII, 604).

1582. *Warszawa 15 Novembris*. Ustawa co do cła od towarów do portów zwożonych (Metr. Kor. CXXIX, 114).

1582. *In conv. Varsoviensi 15 Novembris*. W przywileju na wystawienie latarni morskiej miastu Rydze wyrażono: *cum ad amplificandam portus civitatis Nostrae Rigensis celebritatem, navigationisque in eo mari usum, cum primis necessarium videretur, ut turrim, speculatoriam, laternam vulgo dictam, ad nocturna lumina collocatam haberent.. illis turrim hanc aedificandi facultatem concedimus.*

1582. *In convent. gen. Varsoviensi (16 Novembris) (correcti calendarii)*. Przywilej Stefana Batorego dla m. Rygi tyczący się żeglugi i handlu (Metr. Kor. CXXIX, 131).

Navigationis et commerciorum administratio et directio in mari portu littoribus ipsi civitatis prorsus permittatur.

1585. In conventu gen. Varsaviensi (26 Februarii) Auctio portorii, phalgeldum dicti, Gedanensibus data (Metr. Kor. CXXXIII, 161).

1588. Cracoviae 28 Martii. Potwierdzenie Gdańszczanom traktatu względem cła, Pfalgeldem zwanego (Metr. Kor. CXXXIV, 304).

1588. Cracoviae 12 Februarii. Maciej Lenko starosta od króla okręt dostaje (Metr. Kor. CXXXIV, 167).

1592. Varsoviae 12 Octobris. Zygmunt III wznawia przywilej co do latarni morskich (Metr. Kor. CXXXVII, 378).

1629. Warszawa 15 Czerwca. Ładzinski Jan otrzymuje połowę przychodu z portu gdańskiego (Metr. Kor. CLXXVII, 403).

1632. Varsoviae 8 Aprilis. Duples marynarz otrzymuje pensję. (Metr. Kor. CLXXVIII, 472).

1649. Varsoviae 4 Novembris. Lier Herman kupiec z Gdańska—deklaracja handlowa (Metr. Kor. CXCII, 51).

## II.

W dziele znakomitego ekonomisty i historyka Feliksa Łojki, szambelana króla Stanisława Augusta (†1779) pod tyt. *Historyczny wywód praw trzech mocarstw do prowincyj polskich* mieści się rozprawa *Wywód praw polskich do Pomeranji* (Bibl. Uniw. IV. 15. 6. 99—104) zawierająca wiele ciekawych wiadomości o Gdańsku i wogóle o Pomorzu, odpierających pretensje dyplomacji pruskiej do owej części dawnej Rzplitej.

## III.

Uwieńczone w roku 1858 przez Towarzystwo lipskie imienia księcia Jabłonowskiego dzieło niemieckie dr. Teodora Hirscha pod tyt. *Danzigs Handels und Gewerbsgeschichte unter der Herrschaft des Deutschen Ordens* (Bibl. Uniw. VIII. 13. 3. 2) zawiera obfity materiał źródłowy w sprawie stosunków handlowych Gdańska i umów zawieranych z książętami polskimi w przedmiocie transportu towarów do miast polskich: Gniezna, Inowrocławia, Halicza etc. Wyczerpujące w tej mierze informacje mieszczą się w rozdziałach: *Land und Schiffsverkehr Danzigs mit Polen und dessen Nachbarländern*. (str. 179 i nast.).

## IV.

Z opracowań monograficznych o Gdańsku i o marynarce polskiej na Bałtyku najszczególwszą jest historyczno-statystyczno-obyczajowa praca ks. Fijałka pomieszczona w Tomie II od str. 513

do 532 w *Słowniku geograficznym ziem polskich*. Ustęp poświęcony dziejom marynarki polskiej (str. 517 nast.) rozszerzył na daleką metę zakres dotychczasowych w tej materji badań. Niemniej ważną zaletą monografji ks. Fijałka są zestawione w niej dowody polskości Gdańska, pielęgnowanej z wyjątkowym pietyzmem od najodleglejszych czasów aż do zaboru owego miasta w r. 1793 przez Prusaków. W marcu tegoż roku generał pruski von Raumer z wojskiem stanąwszy pod Gdańskiem zażądał jego poddania się. Rada miejska, parta koniecznością, była ku temu skłonna. Ale pospólstwo gdy się dowiedziało, bez mała szalało z przerażenia. Gromady ludu przedierały się przez mury i wały, żeby oddalić prusaków. 28 Marca cichaczem oddano zewnętrzne forty. Do miasta jeszcze z obawy nikt nie wszedł. Nie do opisania był żal ludu gdańskiego na widok cudzego wojska. Żołnierstwo kleło, z rozpaczą broń łamało, głośno wyzywało oficerów jako zdrajców, strzelano do Prusaków wbrew zakazowi Nawet arsenał odbito, żeby mieć broń. Dopiero 4 kwietnia zdołano do tyła lud uśmierzyć, żeby mieć broń.

Najznakomitsi obywatele opuścili Gdańsk, by się nie dostać pod władztwo pruskie. Między innemi, wyemigrował wówczas do Anglii ojciec filozofa Schopenhauera. Istnieje po dziś dzień dom Uphagena, patrycjusza gdańskiego, który opuściwszy Gdańsk pozostawił bogaty legat z zastrzeżeniem, by dom jego na wieczne czasy pozostał w niezmienionym stanie, jako miejsce zebrań dorocznych jego potomków i aby był poświęcony kultowi polskości.

Ważnem uzupełnieniem monografji ks. Fijałka jest ogłoszona w tomie IX *Słownika geograficznego* obszerna rozprawa o Pucku, jako przyczynek do dziejów marynarki polskiej i jej portów nad Bałtykiem. Pod rozprawą mieszczą się inicjały jej autora: ks. Fi.

## V.

Jakkolwiek zamierzenia w kierunku utworzenia silnej floty polskiej na Bałtyku zapoczątkowanemi zostały dopiero za panowania Władysława IV Wazy, jednakże już za jego poprzednika Zygmunta III odnajdujemy ślady owych poczynań, których celem było zatamowanie dążeń Iwana Groźnego do skierowania żeglugi angielskiej w stronę morza Białego i utworzenia w Archangielsku silnego portu.

Na czele owej imprezy, która mogła być przyczynić się do rozwoju marynarki polskiej, stanął wojewoda sieradzki Olbracht Łaski, osobistość niezwykle dzielna, wysuwająca się na czoło wydarzeń dziejowych w Polsce w epoce Zygmunta Augusta, za bezkrólewia po śmierci tegoż króla i w epoce późniejszej w ciągu panowania Batorego i wreszcie w czasach Zygmunta III. Osobistości owej poświęciłem był w roku 1881 dwutomową monografię, uzupełnioną w roku 1906 rozprawą pod tyt. *Nowe przyczynki do dziejów żywota i spraw Olbrachta Łaskiego*.

Na str. od 71—83 tej ostatniej rozprawy mieszczą się znamienne fakta w sprawie użycia floty polskiej do zaszachowania planów Moskwy—skierowania handlu angielskiego w stronę morza Białego fakty skojarzone z pobytem Olbrachta Łaskiego na dworze królowej Elżbiety angielskiej w misji ściśle politycznej. W sprawie powyższej wyrazili swego czasu poglądy prof. Wincenty Zakrzewski, oraz Jakób Caro, podnosząc doniosłość podjętej przez Łaskiego akcji.

## VI.

W roku 1904 wydał Adam Szelański cenną rozprawę pod tyt. *Walka o Bałtyk (1544—1621)* stanowiącą część I ogólnego zarysu *Sprawy północnej w wiekach XVI i XVII*.

Wychodząc z zasady, że Polska, była śpichlerzem zbożowym dla krajów południowych i zachodnich Europy i rzekami swemi: Wartą, dopływem Odry, Wisłą, Dźwiną, ciążyła ku morzu Bałtyckiemu, której wybrzeże morskie obejmowało znaczną przestrzeń Bałtyku od południa i od wschodu, zamierzył autor zbadać, czy Polska wzięła udział w ogólnej okupacji mórz i przekształcenia się mocarstw europejskich w potęgę morskie?

W odpowiedzi na to pytanie Szelański stwierdza, że zawiązki floty wojennej polskiej za Zygmunta III są wcześniejsze od powstania floty wojennej francuskiej za Richelieu'go, że jednakowoż ze wszystkich czterech współzawodników północnych t. j. Polski, Danji, Szwecji i Moskwy — ostatecznym zwycięscą została w tem współzawodnictwie Rosja Piotra W. jakkolwiek, ani w owych czasach, ani w późniejszych, nie była nigdy państwem morskiem.

Szkoda, że na szeroką skalę zakreślonego planu dzieła, nie doprowadził Szelański choćby do czasów Władysława IV Wazy, gdyż studjum jego zatrzymało się na czasach Zygmunta III—właściwego zawiązku marynarki polskiej.

## VII.

W *Dziejach wewnętrznych za Stanisława Augusta* Tadeusza Korzona w Tomie II poświęcił historyk wiele cennych uwag rozwojowi i upadkowi handlu morskiego polskiego nad Bałtykiem.

Dzięki przywilejowi nadanemu w r. 1454 Gdańskowi przez Kazimierza Jagiełłończyka, którego mocą większa część Pomorza pozyskała, wraz z autonomją miast, szacowne swobody handlowe, Gdańsk zaś prawo utrzymywania fortecy, prawo zamykania i otwierania portu wiślanego (nie morskiego), prawo zawierania przymierzy z państwami obcemi, przyjmowania i wysyłania poselstw, przywilej ów zjednał Polsce całą, nader szacowną, prowincję, był święcie przez lat 340 dochowywany i szanowany przez wszystkich królów i przez wszystkie sejmy polskie, za co też Gdańszczanie wypłacali się wiernością



Rzplitej w dobrej i złej doli, aż do ostatnich rozbiorów. „Korzystną była dla nich — pisze Korzon — opieka polska, np. w r. 1596, gdy Elżbieta królowa angielska, wypędzając osadę hanzeatycką z państwa swojego, jedyny wyjątek zrobiła dla poddanych króla polskiego“. Skądinąd — pisze w innym miejscu — przeszkadzali Gdańszczanie tworzeniu się floty królewskiej za Zygmunta Augusta i Władysława IV „lecz stanęły w tej mierze na przeszkodzie: mała dbałość i wytrwałość rządu polskiego w sprawie, która wymagała rozwinięcia znacznej energii a miała przeciw sobie Duńczyków i Szwedów“.

Szczegółowszemu zbadaniu roli Gdańska i jego floty za czasów Kazimierza Jagiełłończyka poświęcił Korzon kilka ustępów w dziele swoim pod tyt. *Dzieje wojen i wojskowości polskiej* (Kraków 3 tomy, 1912) zwłaszcza w tomie I od str. 268 z powodu wojny tak zwanej Trzynastoletniej, wypowiedzianej 1 czerwca 1455 przez króla duńskiego Chrystjana Oldenburczyka, królowi polskiemu. Użył wówczas Gdańsk okrętów swoich do zwalczania wrogów na morzu, werbował ochotników z pomiędzy obywateli, gotowych do atakowania, chwytania i sprowadzania statków nieprzyjacielskich do portu gdańskiego. Sprawiali się owi ochotnicy tak dzielnie, że zmusili Lubekę do układów, zakończonych ugodą z 1 maja 1459 r.

W ustępie drugim § 19 Tomu I opisuje Korzon rolę flotylli Zygmunta Augusta podczas wojny Inflanckiej. Zażądał wówczas król od Gdańska wystawienia 12 okrętów, każdy najmniej o 30 działach, a gdy Gdańszczanie wymówiwszy się od tego obowiązku niemożnością przerobienia okrętów kupieckich na wojenne zaofiarowali natomiast królowi 100 tysięcy talarów pożyczki, Zygmunt August wydał patent Tomaszowi Scharpingowi na wyekwipowanie 3 okrętów pomocniczych i to był właśnie początek eskadry strażniczej frejbiterów, której zadaniem było chwytanie wszelkich okrętów płynących do portu i zabierania ich ładunku, z warunkiem oddawania 1/10 części królowi, na znak jego władzy zwierzchniczej.

Ponowne a rozleglejsze starania o nabycie siły morskiej podjął Zygmunt August po utracie Rewla, Pernawy i Połocka w kwietniu 1563 r. Zniszczenie owej flotylli nastąpiło w r. 1571 przez duńską armadę.

W tomie II dzieła Korzona mieści się ustęp o wojnie z Gdańskiem, zbuntowanym w latach 1576 i 1577, lecz o losach marynarki polskiej za panowania Władysława IV, rzecz dziwna, żadnych już w nim nie znajdujemy informacji.

## VIII.

Nie pozbawionem doniosłości, że tak powiem aktualnej, w roli dawnych portów polskich, jest studjum Jana Blocha, pod tytułem: *Dawne nasze porty na Bałtyku*, drukowane w roku 1879 w *Czasopiśmie „Ekonomista“* w N.Nr. 26 i 28.

Nie tykając historii żeglugi polskiej, praca Blocha poświęconą jest wyłącznie statystycznym badaniom nad znaczeniem handlowym Gdańska i Królewca pod względem wartości przywozu towarów morzem, rzeką, lub drogą żelazną w czasach nam bliższych. Studjum Blocha wykazuje dowodnie, jak ważnemi są rynki Gdańska i Królewca dla międzynarodowego handlu i jak olbrzymią wyrządzili Niemcy Polsce krzywdę odebraniem Gdańska.

„Odmienne niewątpliwie—pisze Bloch w zakończeniu swego studjum — byłyby pod każdym względem nasze i Prusaków losy, gdybyśmy *choć wąskim przesmykiem* panowali nad ujściem głównej naszej rzeki. Rozumiał to zawistny nam żywioł i nigdzie też, tak śpiesznie nie starał się nas eliminować. Dzisiaj Gdańsk stokroć więcej martwemi pomnikami świadczy o naszym nad niem panowaniu, niżeli zwyżajem i stosunkami“.

Traktat Wersalski z 28 czerwca 1919 r. sprawę dostępu Polski do morza wprowadził uregulował, lecz uczyniwszy Gdańsk miastem wolnem pozbawił Polskę tych korzyści, jakieby osiągała, posiadając Gdańsk na prawach bezwarunkowej własności.

w Lipcu, 1919 r.